

Australijska policja znów przyłapana na piractwie

2 czerwca 2011



AUSTRALIA.

Przedstawiciele prawa z Australii Południowej po raz kolejny mają trudności z respektowaniem praw autorskich.

W 2008 roku Australijscy policjanci podejrzani o nielegalne kopiowanie płyt DVD zostali wyłącznie upomniani, choć tamtejsze prawo jest bardzo restrykcyjne, jeśli chodzi o łamanie praw autorskich.

Przypomnijmy, że zgodnie z australijskimi przepisami kopiowanie chronionych materiałów jest zagrożone karą grzywny w wysokości 60,5 tys. dolarów australijskich w przypadku osób indywidualnych i 302,5 tys. za naruszenia popełnione przez firmy.

Ostatnim razem policjanci nie ponieśli żadnych konsekwencji, gdyż zbyt wielu z nich mogłoby zostać zwolnionych ze służby.

Jak donosi The Australian, firma Micro Focus skarży się na nielegalne udostępnianie oprogramowania ViewNow przez policję innym organizacjom bez żadnej zgody. Według australijskiej gazety, choć policja ma licencję zezwalającą na instalację ViewNow wyłącznie na 6500 maszynach, już teraz narzędzie

wykorzystywane jest na ponad 16 tysiącach.

Micro Focus poprzez dochodzenie chce oszacować straty, by móc walczyć o odszkodowanie. Biorąc pod uwagę liczbę kopii, która mogła zostać sporządzona, oraz bardzo restrykcyjne australijskie prawo, zadośćuczynienie może wynieść miliony dolarów.

Opracowanie: Adrian Nowak

Na podstawie: The Australian

Zdjęcie: [Martin O'Connell](#)

Źródło: [Dziennik Internautów](#)